

## OD REDAKTORA

Tom niniejszy dedykujemy Profesorowi Ryszardowi Kantorowi, wybitnemu znawcy kultury ludowej i naszemu wieloletniemu współpracownikowi. Jego działalność w Radzie Redakcyjnej i aktywność pisarska na łamach rocznika „Małopolska” stanowi godny naśladowania przykład współpracy środowiska naukowego i pasjonatów regionalizmu oraz kultury i historii lokalnej. Jest rzeczą oczywistą, że połączenie wysiłków, wymiana doświadczeń i współpraca obu środowisk przynosi lepsze efekty i pozwala na pełniejszą realizację naszych celów. Opublikowane w roczniku teksty Profesora cieszą się popularnością wśród Czytelników, stanowią inspirację dla innych Autorów. Dlatego zamieściliśmy zestawienie Jego wcześniejszych publikacji. Żywimy nadzieję, że ułatwi to naszym Czytelnikom poszukiwanie inspirujących i pożytecznych lektur, zwłaszcza na jesienne i zimowe wieczory. I liczymy na dalszą, owocną współpracę Pana Profesora z naszym pismem!

Nadto znajdzie Czytelnik w niniejszym tomie interesujące, zróżnicowane tematycznie i geograficznie teksty i materiały, ułożone w ukształtowanych zwyczajowo działach. Wielki ładunek emocjonalny zawiera artykuł poświęcony relacjom nauczycielki Stefanii Chmielakówny i pochodzącego z Poręby Wielkiej pisarza Franciszka Smreczyńskiego (Władysława Orkana). Jego znaczenie jest szersze, niż tylko opis niespełnionych uczuć kobiety. Uważny Czytelnik może się przenieść w świat miniony, dostrzec atmosferę Zakopanego sprzed wieku, ówczesną mentalność kobiet i mężczyzn. Zakopane i góry stały się nadto głównym wątkiem podjętym w kilku innych artykułach.

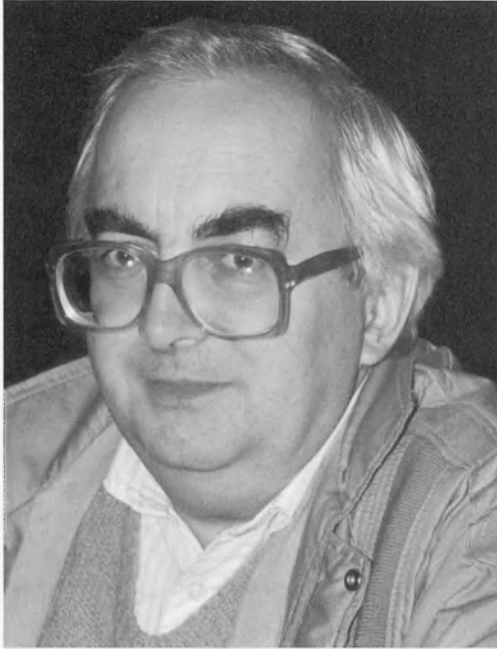
Poznawanie przeszłości przez pryzmat indywidualnych losów jest bodaj najbardziej atrakcyjną formą narracji historycznej. Zwracam uwagę Czytelnika na tekst pióra Franciszka Lorenca, którego bohaterem jest Janeczko – żywiecki Nikifor, na opowieść Romana Kucharczyka o Adamie Gorczyńskim z Górki, na szkic Sylwestra Dzikiego o Deotymie, na artykuł Grażyny Woźny poświęcony księdzu Janowi Zwierzowi. Wydobywanie z zapomnienia i utrwalanie pamięci o ludziach niezwykłych jest pielęgnowaniem dziedzictwa naszych miast i wsi, dziedzictwa naszego narodu. Im więcej losów ludzkich ocalimy od zapomnienia, tym bogatsza będzie nasza lokalna i narodowa tradycja.

W innym miejscu rocznika znajdzie Czytelnik interesujące analizy zachowanych źródeł do dziejów lokalnych: ksiąg metrykalnych i sądowych wiejskich. Wciąż stanowią one nie w pełni wykorzystane materiały. A warto dodać, że nie tylko księgi metrykalne, ale również księgi sądowe wiejskie zachowały się dla wielu małopolskich miejscowości. Część została opublikowana w wydawnictwach źródłowych, większość jest przechowywana w formie rękopiśmiennej w bibliotekach naukowych i archiwach (ich zestawienie zamieścił Tomasz Wiślicz w książce: *Katalog małopolskich ksiąg sądowych wiejskich*, Warszawa 2007). Można w nich poszukiwać nazwisk przodków. I ze zdziwieniem odnaleźć w źródłach sprzed kilkuset lat funkcjonujące w dzisiejszych czasach nazwiska. W odróżnieniu od Śląska i Pomorza nie dotknęły bowiem Małopolski wielkie ruchy migracyjne, a wiele rodzin mieszka od pokoleń w tych samych miejscowościach. Zachęcam Czytelników do podejmowania takich studiów, do dzielenia się uwagami i wymiany doświadczeń na łamach naszego rocznika.

Niezwykle cenny jest również artykuł pióra Marii Fiderkiewicz poświęcony strojom ludowym. Cieszyć może to, że dzisiejszych czasach tradycyjny strój wiejski przeżywa swoisty renesans. Sprowadzony do funkcji ozdobnych podczas uroczystości świeckich i kościelnych, jest jednak często sztucznie odtwarzany, bez przywiązania do tradycji. W naszym przekonaniu tekst Marii Fiderkiewicz może mieć znaczenie praktyczne i dobrze przysłużyć się podejmowanych w wielu miejscach Małopolski próbom rekonstrukcji lokalnych strojów ludowych. Równie powszechnym jak ubiór ozdobny elementem dziedzictwa kulturowego są dawne krzyże przydrożne. Niegdyś bardziej obecne w krajobrazie polskim, obecnie z różnych powodów zanikają. Warto je ocalić od zapomnienia, przypomnieć dzieje. Bo przecież za każdym z nich kryje się jakaś historia, jakieś wydarzenie ważne dla jednostek i społeczności. Ewa Leśniak utrwaliła je dla Przyszowej.

Wciąż pozostaje wiele interesujących ludzi, i obiektów, i wydarzeń, które warto dla przyszłych pokoleń ocalić od zapomnienia. Zachęcam Czytelników do lektury i do współpracy z naszym rocznikiem.

*Zdzisław Noga*



*Profesor Ryszard Kantor;  
fot. Irminy Butkiewicz-Mazurkiewicz,  
ze zbiorów ks. Władysława Pilarczyka*

*Z okazji jubileuszu 40-lecia pracy naukowej Profesora Ryszarda Kantora najserdeczniejsze życzenia składają redakcja i wydawca „Małopolski”. Oby dorobek publikacyjny wzrósł w dwujnasób, oby jego znaczne okruchy wzbogacały nasze łamy. Ad multos annos!*

*Redakcja*